



krótko

Dwie stolice

OPOLE. Ponad 100 członków i zwolenników Ruchu Autonomii Śląska przemaszewoło 17 października w „Marszu Jedności Górnośląskiej” spod Urzędu Wojewódzkiego na rynek. Marsz zorganizowano w 90. rocznicę powołania Prowincji Górnośląskiej ze stolicą w Opolu. Uczestnicy marszu chcą jednego województwa – górnośląskiego. Wojewoda wg RAŚ miałby urzędować w Opolu, jako historycznej stolicy Górnego Śląska, a władze samorządu wojewódzkiego – w Katowicach. Maszerujący domagali się również autonomii dla Śląska. Przebieg marszu zakłócało kilkunastu zwolenników Obozu Narodowo-Radykalnego. Policja nie dopuściła do bezpośredniego kontaktu między uczestnikami manifestacji.

Marsz nadziei

ZDROWIE. Około 300 uczestników zgromadził „Marsz nadziei”, który ulicami Opola przeszedł 18 października. Celem tego pochodu była promocja zachowań prozdrowotnych oraz badań mammograficznych, pomagających we wczesnym wykrywaniu raka piersi. Obecnie w Polsce na raka piersi umiera 1500 kobiet rocznie. Jeszcze kilka lat temu było ich około 2000. Ten spadek jest zasługą wcześniejszego wykrywania nowotworu.



Kard. Gulbinowicz wpisuje się do księgi pamiątkowej szkoły

Kardynał H. Gulbinowicz w Roszowickim Lesie

16 października

Szkoła w Roszowickim Lesie **przyjęła imię Jana Pawła II.**

Szesnastego października przejdzie do historii społeczności Roszowickiego Lasu jako ważna data, interesująco powtarzająca się na przestrzeni 200 lat. 16 października, 193 lata temu, inspektor szkolny Mehr wizytując szkołę w Łanach zwrócił uwagę, że Roschowitzwald (Roszowicki Las), wioska przynależąca do parafii łańskiej, pozbawiony jest „opieki szkolnej”. 17 lat później (w roku 1833) w Roszowickim Lesie powstała szkoła. 16 października 2009 roku, w 31. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża, Publiczna Szkoła Podstawowa w Roszowickim Lesie otrzymała imię Jana Pawła II. Gościem i głównym aktorem uroczystości był kard. Henryk Gulbinowicz, emerytowany metropolita wrocławski. Zachowując się od momentu wyjścia z samochodu z właściwą sobie

serdecznością i wdziękiem z miejsca zdobył serca uczniów, nauczycieli i parafian, mocno przejętych wizytą dostojnego gościa. Pani sekretarce szkoły ujął kilka lat, pytając: do której klasy chodzisz, dziewczynko? Poczucie humoru kardynała dawało o sobie znać niejedną raz podczas uroczystości, w której przygotowanie parafia św. Antoniego z proboszczem ks. Norbertem Miklerem i szkoła, której dyrektorem jest Jolanta Michalczyk, włożyły wiele wysiłku. W każdej klasie przygotowano wystawę poświęconą Janowi Pawłowi II, a wystawę filatelistyczną na temat jego pontyfikatu sprowadzono aż z Wejherowa. W wielkim namocie, który nagrzewano przez dwa dni, wystąpiły cztery zespoły: Biedroneczki z Roszowickiego Lasu, kapucyński Kap Band, orkiestra

dęta kopalni „Rydułtowy” i chór „Bel Canto” z Polskiej Cerekwi.

Uroczystość nadania imienia szkoły i poświęcenia jej sztandaru rozpoczęła się Mszą św., której przewodniczył ksiądz kardynał, a koncelebrowali m.in. księża profesorowie: Alojzy Marcol i Norbert Widok, dziekan dekanatu Łany ks. Bernard Mocia i proboszczowie parafii dekanatu. W kazaniu kard. Gulbinowicz powiedział o św. Jadwidze Śląskiej – patronce dnia, opowiedział anegdotę o ks. prof. Karolu Wojtyłe z lat uniwersyteckich i wspomniał bezcenne wskazówki na życie, które otrzymał od swojego ojca. Wspólnym mianownikiem tych wątków była nadzieja. – Pan Bóg nigdy nie traci nadziei w stosunku do człowieka, nawet tego, który bardzo „poszedł na lewo”. Więc i wy jej nie traćcie – mówił kardynał do nauczycieli. – Stary biskup wam mówi: nie kryjcie się ze swoim pacierzem porannym i wieczornym przed dziećmi – zachęcał rodziców. Cała uroczystość miała wspaniałą, pracowicie przygotowaną oprawę, a obecność kardynała Gulbinowicza nadała jej niecodzienny blask i ciepło.

Andrzej Kerner

„Bel Canto” dla Benedykta XVI



Chór z Polskiej Cerekwi na Placu św. Piotra

WATYKAN. 8 utworów wykonali chórzyści chóru „Bel Canto” z Polskiej Cerekwi przed Ojcem Świętym Benedyktem XVI. Chór, pod dyr. Jana Groegera, który przybył do Rzymu wraz z pielgrzymką mniejszości niemieckiej, uczestniczył w audiencji generalnej na Placu św. Piotra 6 października

i zaśpiewał na jej zakończenie. Potem poproszono „Bel Canto” o dalsze muzyczne towarzyszenie kończącego się spotkania Ojca Świętego z wiernymi. „Bel Canto” śpiewał pieśni w języku polskim, niemieckim i po łacinie. Chór z Polskiej Cerekwi zaśpiewał również przy grobie Jana Pawła II.

Do św. Jadwigi



Pielgrzymi z Zespołu Szkół Specjalnych w Opolu przed bazyliką w Trzebnicy

TRZEBNICA. Tradycją Zespołu Szkół Specjalnych w Opolu stały się jesienne pielgrzymki do sanktuariów na terenie Śląska. W tym roku za cel obrano Trzebnicę. 5 października do grobu św. Jadwigi wyruszyło 40 uczniów ZSS pod opieką swoich wychowawców i nauczycielek religii. Jak zawsze, opiekunem duchowym był wikariusz opolskiej katedry ks. Dariusz Flak. Duże wrażenie na pielgrzymujących uczniach zrobiła, licząca ponad 80 m długości, bazylika pw. św. Jadwigi i św. Bartłomieja. W kaplicy św. Jadwigi, gdzie znajduje się sarkofag świętej księżnej, odprawiona została Msza św. Potem pielgrzymi

ucztili relikwie św. Jadwigi i wiedzieli miejsca, w którym święta spędziła ostatnie lata swego ziemskiego życia. Miejscem nastrajającym do skupienia i zadumy okazał się Lasek Bukowy, gdzie rozsiane są stacje Drogi Krzyżowej. – Podczas wycieczki-pielgrzymki sprzyjała nam piękna polska złota jesień, która uprzyjemniała nam czas spędzony w śląskim sanktuarium. Święta Jadwigi swoim życiem i działalnością pozostawiła nam wzorzec godny naśladowania – podkreśla Łucja Baron-Swierc, katechetka z ZSS.

Nabożeństwa fatimskie

DIECEZJA. W wielu parafiach naszej diecezji po raz ostatni w tym roku odbyły się nabożeństwa fatimskie. Nabożeństwa, podczas których przypominane jest orędzie Matki Bożej z Fatimy, odbywają się 13. dnia (lub w niedzielę po 13.) miesiąca od maja do października. Cieszą się one dużą popularnością wśród wiernych. W parafii Wniebowzięcia NMP w Gościńcinie nabożeństwa fatimskie odprawiane są w pątnicznym kościele pw. św. Brykcjusza.

W tym roku ostatnie nabożeństwo przypadło w Niedzielę Misyjną. Dlatego kazanie w czasie nabożeństwa mówiła s. Dolores Dorota Zok SSpS, misjonarka z RPA, dobrze znana czytelnikom „Gościa Opolskiego”. Różaniec odmawiano w kilku językach: polskim, łacińskim, angielskim, niemieckim, francuskim i w języku afrykańskiego ludu Venda (gdzie pracuje s. Dolores). Nabożeństwu przewodniczył ks. proboszcz Zygfryd Waskin.



Nabożeństwo fatimskie w kościele św. Brykcjusza

Potrzebni wolontariusze

STARE SIOŁKOWICE. 10 października w Centrum Opieki Paliatywnej Caritas Diecezji Opolskiej w Starych Siołkowicach rozpoczęła się kampania edukacyjna „Hospicjum to też życie”. Spotkanie w gronie pacjentów, ich rodzin i pracowników hospicjum rozpoczęło się Mszą św., której przewodniczył kapelan siołkowickiego hospicjum

ks. Zbigniew Paszkowski. Dyrektor opolskiej Caritas ks. Arnold Drechsler w swoim wystąpieniu podkreślił, że wolontariat jest stylem życia, bez którego dobro wspólne nie jest w stanie przetrwać. Wystąpił także zespół „Siołkowiczanki”. Kampania „Hospicjum to też życie” ma na celu m.in. zachęcenie ludzi do wolontariatu w hospicjum.

ONR nielegalny

WYROKI. Sąd Rejonowy w Opolu zdelegalizował Obóz Narodowo-Radykalny z siedzibą w Brzegu. Sądową delegalizację brzeskiego ONR poprzedziły procesy trzech jego członków, skazanych za „hajlowanie” na Górze Świętej Anny. Opolski sąd przychylił się do wniosku prokuratury, która żądała delegalizacji stowarzyszenia na podstawie art. 3 i 58 Konstytucji RP. Artykuły te zakazują propagowania działalności opartej na szerzeniu nienawiści, przemocy i treści totalitarnych. Sąd zdelegalizował ONR w Brzegu

za działalność niezgodną z prawem, tj. szerzenie nienawiści rasowej. Na rozprawie nie pojawił się nikt z członków ONR.

GOŚĆ OPOLSKI

opole@goscniemiecki.pl

ADRES REDAKCJI: 45-011 Opole,
ul. Koraszewskiego 7-9
TELEFON/FAKS 077 454 64 72

REDAGUJA:
Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś,
ks. Tomasz Horak – asystent kościelny

Między Słowami



Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Grzech świata

Właśnie tak mówi Jan Chrzciciel, wskazując na Jezusa: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1,29). Jan – już nie Chrzciciel, a Ewangelista – dostrzega istnienie potęgi wrogiej Bogu, bytu istniejącego jeszcze zanim został stworzony świat i człowiek. Szczególną cechą tej osobowej potęgi jest kłamstwo; nie tylko jako pojedyncze kłamliwe zdanie, a trwałe i niepokonalne zakłamanie i sprzeciw wobec prawdy. A prawdą są nie tyle słowa – prawdą jest życie i miłość. Dostrzegamy za tym opisem diabła (szatana). Wnikając głębiej we wszystkie teksty refleksji biblijnej, odchodzimy od prymitywnego pojmowania tej istoty jako złośliwego demona czy wręcz „diabełka”, z którym człowiek może sobie poradzić swoimi sposobami (por. Mt 18,19). Człowiek zostawiony swoim naturalnym sprawnościom i siłom nieuchronnie pogrąży się w stanie zubożenia – nie tylko moralnego, ale zubożenia na wszelkie wartości. Stan taki Biblia nazywa ciemnością (Dz 26,18). Tak rozumiana ciemność jest równoznaczna z grzechem, ze stanem grzechu, w którym trwają zarówno pojedynczy człowiek, jak i cały ludzki świat. Światłem, zwyciężąc tak rozumianego grzechu świata jest Jezus.

OTWÓRZ:

J 12,35–50; 1J 3,4–15.

Biskupi polscy

Wybrali naszego ordynariusza

Bp Andrzej Czaja został wybrany na przewodniczącego Komisji Nauki Wiary Episkopatu Polski.

Podczas 349. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski (Warszawa, 6–7 października) biskupi dokonali kilku wyborów personalnych. Najważniejszymi z nich był wybór członków Rady Stałej oraz przewodniczącego Komisji Nauki Wiary. Na to ostatnie stanowisko biskupi polscy wybrali ordynariusza diecezji opolskiej bp. Andrzeja Czaję. Biskup opolski, profesor teologii na KUL, zastąpił abp. Zygmunta Zimowskiego, który od kwietnia br. jest przewodniczącym Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia. Komisja Nauki Wiary zajmuje się szerokim zakresem te-

matów, m.in.: treścią nauczania teologii biblijnej, dogmatycznej, moralnej, pastoralnej, ascetycznej, dba o poprawność teologiczną programów nauczania teologii na studiach uniwersyteckich i w kolegiach, a także nauczania homiletycznego i katechetycznego oraz przepowiadania słowa Bożego. Komisja zajmuje się także treścią programów homiletycznych, komentarzy liturgicznych i publikacjami oraz troszczy się o doktrynalną czystość tekstów publikowanych przez Konferencję Episkopatu. Komisja ma czterech członków (bp Wacław Depo, abp Marian Gołębiowski, bp Jan Kopiec i abp Józef Życiński)



ANDRZEJ KEJNER

oraz 16 konsultorów (w 4 sekcjach – nauk biblijnych, nauk teologicznych, nauk historycznych i nauk filozoficznych). Konsultorem sekcji historycznej jest ks. prof. Kazimierz Dola z Wydziału Teologicznego UO. ■

Diecezjalny Katolicki Uniwersytet Ludności Wiejskiej

Szansa rozwoju

Propozycja na zimowe miesiące dla ludności wiejskiej, małych miast i rolników.

Od 16 lat w diecezji opolskiej działa Katolicki Uniwersytet Ludności Wiejskiej, którego niestrudżonym animatorem jest ks. prałat Hubert Janowski, proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Opolu-Gosławicach. Celem uniwersytetu jest m.in. pogłębienie życia religijnomoralnego, kształtowanie liderów społeczności wiejskiej, przygotowanie do korzystania z literatury fachowej, z pomocy instytucji i organizacji społecznych w rozwiązywaniu problemów, poznawanie historii i tradycji naszego regionu. Wykłady odbywają się w każdą sobotę od listopada do marca w godz. 10.00–15.00 w domu parafialnym w Opolu-Gosławicach. – W tym okresie rolnicy, mieszkańcy wsi i małych miast zazwyczaj mają więcej czasu. Dlatego zapraszamy do skorzystania z okazji poznania ludzi z innych miejscowości, ich talentów,

pomysłów, jak również wysłuchania wykładów doktorantów z zakresu: ewangelizacji środowiska, edukacji zawodowej, samorządowej, agroturystyki i wielu innych. Dzięki wielu liderom społeczności wiejskich, którzy zdobywali wiedzę i doświadczenie na naszym uniwersytecie, zmienia się oblicze Śląska Opolskiego. Dołączcie do nich – zachęca ks. prałat H. Janowski. Inaugurację kolejnego roku zajęć Diecezjalnego Katolickiego Uniwersytetu Ludności Wiejskiej rozpocznie w sobotę 7 listopada

o godz. 11 Msza św., celebrowana w kościele Wniebowzięcia NMP w Opolu-Gosławicach przez bp. Pawła Stobrawę. Następnie w Domu Parafialnym będzie miała miejsce akademia, podczas której kolejni absolwenci DKULW i liderzy społeczności wiejskich otrzymają dyplomy. Zgłoszenia udziału w zajęciach uniwersytetu należy kierować listownie, osobiście, faksem lub telefonicznie pod adresem: Diecezjalny Katolicki Uniwersytet Ludności Wiejskiej, ul. Wiejska 101a, 45-240 Opole 15. tel./faks: 77 455 89 49. ■

■ R E K L A M A ■

	<p>Opole 107,9 FM Kędzierzyn-Koźle 89,6 FM Góra św. Anny 89,6 FM Nysa 96,7 FM Racibórz 87,8 FM</p>
	<p>Antena tel.: 77 45 66 777 Marketing i Promocja tel.: 77 45 38 383</p>



ZDJĘCIA ANNA KWAŚNICKA

Wspólnota Dzieci Maryi

Wierne Chrystusowi

Od 9 do 11 października na Górze św. Anny odbyła się **Diecezjalna Pielgrzymka Dzieci Maryi**.

W tym roku u św. Anny spotkało się 1180 mاریanek z 95 parafii, w tym z 4 parafii diecezji gliwickiej. – Chętnych było więcej, ale zabrakło miejsc w Domu Pielgrzyma – wyjaśnił ks. Mariusz Sobek, diecezjalny duszpasterz Dzieci Maryi, prosząc, by w przyszłym roku wcześniej zgłaszać przyjazd grup. – Pielgrzymka to moment, który nas jednoczy. Tu dusze zapalają się od dusz, bo ci, którzy być może przeżywają jakieś kryzysy, mogą zaczerpnąć siły od innych – opowiada s. Leonia ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP. Dziewczęta poznają się i zaprzyjaźniają, a ich opiekunowie wymieniają doświadczenia. Konferencjom towarzyszy

modlitwa w intencji kapłanów i powołań oraz dobra zabawa.

Myślą przewodnią tegorocznej pielgrzymki, nad której przebiegiem czuwał ks. Mariusz Sobek wraz z siostrami służebniczkami NMP, było hasło „Wierność Chrystusa, wierność kapłana, wierność dziecka Maryi”. W sobotę podczas Eucharystii pod przewodnictwem bp. Pawła Stobrawy, bazylika św. Anny i krużganki klasztoru ojców franciszkanów wypełniły się po brzegi. – Mam wrażenie, że dziś nasza bazylika poszerzyła się i wydłużyła, skoro mieści aż tylu uczestników pielgrzymki – zauważył gwardian o. Błażej Kurowski.

W ogłoszonej homilii bp Paweł Stobrawa podziękował Dzie-

ciom Maryi za obecność we wspólnotach parafialnych, za udział w uroczystościach i za piękny przykład chrześcijańskiej postawy. – Każda mاریanka jest zaproszona do naśladowania Maryi w jej wierności Chrystusowi – podkreślał biskup, który na zakończenie Mszy św. wręczył pamiątkowe dyplomy 44 dziewczętom, wyróżnionym

Bp Paweł Stobrawa wręczył dyplomy wyróżnionym mاریankom
PONIŻEJ: Dzieci Maryi u św. Anny

za aktywność i pracę w swoich parafiach.

– Przy wielu opolskich parafiach zawiązały się wspólnoty Dzieci Maryi. Czasem ich służba ogranicza się

do obecności ze sztandarem przy ołtarzu, jednak coraz częściej związana jest z formacją mاریną, co zawdzięczamy przede wszystkim pracy sióstr zakonnych – wyjaśnia ks. Mariusz Sobek. Na pielgrzymce obecnych było 38 sióstr z różnych zgromadzeń, które na co dzień animują parafialne wspólnoty mاریanek. – Dla dziewcząt Maryja staje się wzorem, a przebyta formacja owocuje w ich życiu rodzinnym, gdy stają się żonami i matkami, prowadzącymi domowy Kościół – podkreśla s. Leonia.

Anna Kwaśnicka



Opolskie duszpasterstwa akademickie

Co? Gdzie? Kiedy?

Po wakacjach duszpasterstwa akademickie **wznowiły swoją działalność**.

Opolscy studenci mogą wziąć udział w Mszach św. akademickich, spotkaniach formacyjnych i modlitwanych, licznych wyjazdach rekreacyjnych i pielgrzymkowych, wieczorach filmowych i katechezach, a ponadto przyłączyć się do zespołów muzycznych czy grup wolontarystycznych działających przy kilku duszpasterstwach akademickich: „Xaverianum”, „Resurrexit”, „Cegielnia” i „Laetitia”.

Niezwykle bogaty program proponuje Jezuicki Ośrodek Formacji i Kultury Xaverianum, który mieści się przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa (ul. Czaplaka 1), w sąsiedztwie miasteczka uniwersyteckiego. Rok akademicki rozpoczął się tam rekolekcjami „na dobry początek”, a w programie tygodniowym znalazły się Msze św. akademickie w każdą niedzielę, wtorek i czwartek o godz. 20.00 w kościele NSPJ,

wspólne kolacje, seanse filmowe i katechazy. Studenci mogą również dołączyć do zespołów Xaverianum lub AMDG JPIL. Więcej informacji: www.xaverianum.pl.

DA „Resurrexit”, które powstało w 2000 roku przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, spotyka się w salkach znajdujących się pod kościołem seminaryjno-akademickim św. Jadwigi Śląskiej (ul. Drzymały 1a). Rok akademicki studenci rozpoczęli koncertem Pauliny Lendy, ponadto szykują się do wyjazdu na Europejskie Spotkanie Młodych w Poznaniu oraz przygotowują bal andrzejkowy. Opiekunami duszpasterstwa są ks. Andrzej Demitrow, ks. Jurek Kistorz i ks. Radek Chałupniak. Więcej informacji: www.resurrexit.wsd.opole.pl.

Od 1983 r. przy parafii Przemienienia Pańskiego działa DA „Cegielnia”, której nowym opiekunem został ks. Andrzej Majcherek. Studenci spotykają się raz w tygodniu w poniedziałek o godz. 19.15 na Mszy św. w kaplicy oraz o godz. 20.15 na spotkaniu w parafialnym domu katechetycznym (ul. Grota-Róweckiego 3). Więcej informacji: www.cegielnia.opole.pl.

Mieszkańcy dużo dalej od centrum miasta, bo w kampusie PO przy ul. Prószkowskiej, mogą zajrzeć na spotkanie w DA „Laetitia”, które odbywają się w środy o godz. 19.00 w kawiarence przy kościele św. Józefa (ul. Prószkowska 74). Opiekunami grupy są ks. Zygmunt Lubieniecki oraz ks. Piotr Kierpal. Więcej informacji: www.opole-szczepanowice.pl.

ana

REPORTAŻ PARAFIALNY – GRODKÓW PW. ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA

Wolność do dobra

– **Jesteście naszą nadzieją** – mówił do stypendystów fundacji papieskiej bp Jan Kopiec.

Diecezjalne obchody IX Dnia Papieskiego, organizowanego pod hasłem „Jan Paweł II – papież wolności”, odbyły się w tym roku w Grodkowie. Tu, w pięknym kościele św. Michała Archanioła, 7 lat temu pierwsza grupa stypendystów „Dzieła Nowego Tysiąclecia” dziękowała za pomoc otrzymaną dzięki fundacji.

Wspominać Jana Pawła II i z niego czerpać siłę

Mszy św. przewodniczył bp Jan Kopiec, koncelebrowali m.in. ks. Marian Oleksy CM, proboszcz grodkowskiej parafii, ks. Krzysztof Matysek, dyrektor Wydziału Katechetycznego opolskiej kurii diecezjalnej, i ks. Jan Pyka, notariusz kurii. Czytania, śpiew psalmu i modlitwę wiernych poprowadzili stypendyści fundacji. – To dzieło jest jednym z najbardziej dojrzałych wśród tych, które mają przedłużać obecność Papieża Polaka w jego kraju rodzinnym – mówił o Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” bp Kopiec. – Powoli Jan Paweł II przechodzi do historii. Już nie cieszymy się jego obecnością osobistą wśród nas, musimy niezwykle mocno wyteżać nasz umysł, ale nade wszystko serce, aby go ciągle mieć wśród nas, aby się wsłuchiwać w to, co nam mówił i aby podejmować dzieła, które będą na miarę jego ducha, na miarę jego niezwykle zaangażowania – powiedział ksiądz biskup. – Chodzi o wolność, która jest w nas, która musi w nas zaistnieć – wolność do czynienia dobra. Wolność od wszelkiego uzależnienia od zła, od tego, co powoduje tyle krzywdy w tym świecie. Wolność musi zawsze budować braterskie więzy między nami, musi prowadzić do uśmiechu na twarzy każdego człowieka, zwłaszcza skrzywdzonego i tego, który sam sobie poradzić nie potrafi. Tylko



Msza św. w Grodkowie była diecezjalnym obchodem IX Dnia Papieskiego
PO LEWEJ: Kościół św. Michała Archanioła w Grodkowie widziany z chóru
PONIŻEJ: Chętni składali podpisy na transparencie „Papież wolności”

ta wolność jest prawdziwa, która pozwala czynić rzeczy dobre. Ku czynieniu zła wolności nie ma. O tej wolności chcemy zaświadczyć i powiedzieć, że warto Jana Pawła wspominać i warto z niego czerpać siłę wolności do czynienia dobra – mówił bp Jan Kopiec, nawiązując do hasła tegorocznego Dnia Papieskiego.

Realna pomoc

Pierwsza grupa stypendystów Fundacji DNT w naszej diecezji pochodzi właśnie z Grodkowa i okolic. Dwie z tutejszych stypendysek już kończą studia na Uniwersytecie Wrocławskim – zarządzanie i architekturę. – Czy pomoc otrzymana z fundacji była dla was realnym wsparciem, które pomogło



w kontynuowaniu nauki? – pytał bp Jan Kopiec, który spotkał się w sali parafialnej z podopiecznymi Fundacji DNT. – Bez tej pomocy nasze studia byłyby niemożliwe. To jest po prostu zastrzyk finansowy – przyznawały trzy siostry: Ania, Monika i Marcelina Pezdek z Lubcza koło Grodkowa, obecnie już studentki. Oprócz wsparcia finansowego stypendyści DNT uczestniczą w obozach wakacyjnych, podczas których poznają różne regiony Polski, nawiązują przyjaźnie, modlą się. – Kiedy chodziliśmy ulicami Łodzi całą grupą, wraz z innymi stypendystami z całej Polski, było to dość niezwykle przeżycie. Naprawdę czuliśmy się trochę jak żywy pomnik Jana Pawła – opowiadała Natalia Mikrut. Więzy nawiązane między stypendystami papieskiej fundacji przynoszą także inne korzyści. – Kiedy rozpoczynają studia, mogą liczyć na opiekę i pomoc starszych stypendystów, którzy studiują już w danym mieście. Dlatego nie czują się zagubieni, osamotnieni, bo choć trafiają do obcego miasta, to mają już tam znajomych i przyjaciół – podkreślił ks. Krzysztof Matysek, diecezjalny koordynator Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Obecnie w diecezji opolskiej mamy 90 stypendystów fundacji, w całym kraju jest ich około 2200. Ks. Matysek chce liczbę opolskich stypendystów zwiększyć do 100.



Ks. JÓZEF KUBIS
do dzisiaj **nie ma**
sobie równych,
nikomu nie udało się
wybudować tylu
kościółów, co jemu.

Pami po ks prała

tekst i zdjęcia

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

tmis@goscniezielny.pl

Pierwsze doświadczenia duszpasterskie i budownictwa sakralnego zdobywał w parafii ks. Jana Kubotha w Miechowicach, wznosząc z nim kilka kościołów, w Bobrku, Karbiu, Miechowicach. Gdy został powołany do pracy w Opolu, rozpoczynał właśnie w Bobrku budowę domu dla osieroconych dzieci. Ks. Józef Kubis urodził się w Proszowie (Proschau) koło Namysłowa 17 marca 1874 roku jako syn właściciela wielkiego majątku ziemskiego. „Rodzice Jakub i Augustyna z domu Kuboth przekazali synowi głęboką wiarę, przywiązanie do Kościoła i nauczyli go umiejętności solidnego gospodarowania, w czym szczególnie celował jego ojciec Jakub” – podkreśla ks. dr Stefan Baldy w książce „Katedra Świętego Krzyża w Opolu”. Na pewno nauka we wrocławskim gimnazjum św. Macieja, studia teologiczne w Szwajcarii, we Fryburgu i następnie we Wrocławiu, zakończone przyjęciem święceń kapłańskich 21 czerwca 1899 roku, przygotowały go dobrze do bycia duszpasterzem otwartym na potrzeby drugiego człowieka i na rzeczywistość pełną politycznych napięć, wojny. Mimo że przez kilka miesięcy nie chciał przyjąć stanowiska proboszcza (tak twierdzi ks. Baldy), to okazał się wielkim, niedoścignionym w pomysłach gospodarczych, organizacyjnych i duszpasterskich katedralnym proboszczem. Był jednakowo

ątki iędzu acie

dobrym duszpasterzem dla parafian niemieckojęzycznych i polskojęzycznych, co w czasach plebiscytu i drugiej wojny światowej nie było ani łatwe, ani bezpieczne.

Dlaczego budował?

Budował, bo parafia Świętego Krzyża była za duża, bo parafianie mieli daleko do kościoła, bo po prostu była taka potrzeba i on ją widział. Wraz z budową organizował parafie. Kolekcjoner przedwojennych, polskich pamiątek – Romuald Kulik – jest zafascynowany ks. prałatem Józefem Kubisem, którego nazywa wielkim humanistą, pomysłodawcą na miarę XXI wieku, realizatorem dzieł, których dzisiaj byśmy nie powtórzyli.

Stąd też na jego drodze poszukiwacza historycznych pamiątek, często jawi się postać tego niezwykłego księdza, bo nawet gdy szuka zupełnie czegoś innego, nagle znajduje rzecz należącą do ks. Kubisa, jakiś artykuł przez niego napisany,



Kościół w Luboszycach
NA STRONIE OBOK: W katedrze opolskiej jest tablica upamiętniająca ks. Józefa Kubisa
NA DOLE: Kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła
PO PRAWEJ: Kaplica św. Adalberta (św. Wojciecha) – jedna z 15 widowek wydanych przez ks. J. Kubisa z widokami jego szpitala

obrazek z jego podpisem czy widowkę wspierającą kolejne jego przedsięwzięcie. Niedawno trafił na unikatową pocztówkę z widokiem pierwszego kościoła wybudowanego w latach 1919–1920 z jego inicjatywy w Luboszycach. Dochody z jej sprzedaży wspierały konto budowy. Na stemplu pocztowym widnieje data 16 XI 1923 r. Następnie odkrył w berlińskim antykwariacie. Przedstawia drugi kościół budowany przez ks. Kubisa, pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Opolu, na niej napis: „Nowy katolicki parafialny kościół w budowie. Roku Pańskiego 1923–1924”. Jeszcze cenniejszą czyni ją tekst napisany przez ks. Kubisa: „Zaczęła się budowa kościoła i teraz już wszystko w rękach Boga”. W posiadaniu Romualda Kulika jest też cegielka wyemitowana z okazji budowy kościoła śś. Piotra i Pawła, wypalona z gliny w ilości 1000 sztuk i sprzedawana dosyć drogo, bo za sumę równorzędną jednej pensji urzędniczej. Kupno jej było znaczącą darowizną. Podobną cegielkę nabył opolski pasjonat przed kilkoma miesiącami, też została wypalona w glinie, też na jej rewersie widnieje pieczęć manufaktury Prószkowskich przedstawiająca św. Jerzego walczącego ze smokiem, lecz na awersie znajdują się Matka Boska i zarys kościoła „Na Górcze” z napisem „St. Maria Oppeln”. Kolekcjoner przypuszcza, że wyemitował ją prałat Kubis, także w nakładzie 1000 sztuk, bo jego cegielka sygnowana jest numerem 861. Dochód z jej sprzedaży wspierał siedem lat trwający remont najstarszego kościoła Opola. Wówczas podniesiono poziom posadzki o jeden metr, powiększono okna, zbudowano ołtarz główny, stacje Drogi Krzyżowej, przebudowano ścianę od strony rynku, wybito

w niej drzwi i zmieniono wygląd schodów na obecny.

W 1930 roku w uroczystość Serca Pana Jezusa poświęcony został kolejny, nowy kościół, wybudowany z inicjatywy i z pomocą ks. Kubisa – kościół ojców jezuitów. Następnymi wybudowanymi przez ks. Kubisa kościołami są: św. Jana Nepomucena w Sławicach, św. Józefa w Szczepanowicach, Wniebowzięcia NMP w Gosławicach, św. Michała Archanioła w Półwsi. Rozbudował też opolski kościół św. Sebastiana.

Szpital Kubisa służy nam nadal

Przy szpitalu zakaźnym wybudowanym w 1912 roku przy dzisiejszej ulicy Kośnego w 1924 roku ks. prałat Józef Kubis wybudował drugi, okazały budynek szpitalny przy ulicy Katowickiej – oba tworzyły Szpital św. Wojciecha (St. Adalbert Hospitals). Nad drugim szpitalem, poddominikańskim, przerobionym współcześnie na budynek Uniwersytetu Opolskiego przy placu M. Kopernika, proboszcz katedralny pełnił kuratelę. Troszczył się o dobry stan budynków i o pacjentów, dla nich osobiście przywoził z okolic Prószkowa świeże wyroby mięsne. Jak pisze ks. Baldy w przywołanej już książce: „niewątpliwie



szczególnie ukochanym dzieckiem prałata Kubisa był zakład św. Józefa w Prószkowie”. Z jego inicjatywy kuratorium fundacji szpitalnej św. Wojciecha w Opolu w 1929 r. odkupiło od państwa stary zamek w Prószkowie i dostosowało go do pełnienia funkcji domu starców dla byłych pracowników szpitali i emerytowanych sióstr franciszek. W latach późniejszych przebywały w nim osoby umysłowo chore, dorosłe i dzieci.

Pisał do polonijnej gazety

Ostatnio Romuald Kulik znalazł w Berlinie przedwojenny rocznik „Światła” – miesięcznika wydawanego dla Polonii amerykańskiej, składający się z 12 gazet. W każdej z nich jest artykuł o tematyce teologicznej autorstwa ks. prałata Kubisa. Oprawiony rocznik, z podpisem księdza, prawdopodobnie należał do niego. Z powodu wysokiej ceny, gazety nie przyjechały do Opola. Za to inne dzieło należące do prałata, a jest nim encyklika o małżeństwie chrześcijańskim Piusa XI z 31 grudnia 1930 roku, przełożona na język polski przez ks. bp. Stanisława Okoniewskiego, wydana w Krakowie w 1935 r. z licznymi podkreśleniami i uwagami właściciela, trafiła do Opola i jest teraz w zbiorach Romana Kulika. ■



■ R E K L A M A ■

**TANIO
SOLIDNIE
EKSPRESOWO**

**NAGROBKI
PARAPETY
PEŁTKI-SCHODY
Z GRANITU**

Wrzoski, ul. Wrocławska 24
Tel. + 48 784 518 593
e-mail: biuro@taniénagrobki.com.pl
www.taniénagrobki.com.pl

**NOWY
PUNKT!**



opowieści

S. DOLORES DOROTA ZOK SSPS

dorkazok@gmail.com

Matka Słabych

Ludzie mówią, że w niektórych ogrodach wyrasta od czasu do czasu do czasu piękny kwiat. Nie ma reguł rośnięcia, pory kwitnienia, ale pojawia się i po jakimś czasie znika. Ciekawostką jest, że kwitnie najpiękniej, kiedy spadają na niego ludzkie łzy. Wtedy cały się otwiera, jakby swoją otwartością chciał pocieszyć. Albo powiedzieć, że te łzy dają mu piękno i siłę, że ludzkie łzy mają sens, że każdy ból ma sens.

Piękno tego kwiatu jest ujęte na wielu obrazach, a ludzie, którzy go posiadają w swoim ogrodzie, uważani są za wyróżnionych przez przodków. Niektórzy jednak nie zauważają go, bo jest mały, słaby i nie żyje długo. Jedni widzą w nim słabość i bezużyteczność, a drudzy piękno i siłę – zależy to od ludzkich oczu i serca. Jedno jest pewne, że jest często dostrzegany przez dzieci i starszych, bo oni mają czas i serce, by się cieszyć z małych i zapomnianych widoków.

Pewnego dnia ten kwiat wyrósł w naszym ogrodzie i zauważyła go tylko nasza Magdalena, która przychodzi i odchodzi, kiedy chce. Poznała go od razu, bo ona wszystko widzi, a przede wszystkim to, co małe, nieporadne, słabe czy odrzucone. Bo chyba tylko tego codziennie doświadcza i zachowuje głęboko w swym sercu. Niektórzy mówią trochę może ironicznie: „musimy patrzeć oczami Magdaleny, bo to, co ona widzi, to nikt...”. Ale ona wtedy nieśmiało się uśmiecha i milczy, tak jak jej serce. Kiedy spostrzegła kwiat, zerwała go, wzięła do naszej kaplicy i postawiła przed figurką Matki Boskiej, a potem powiedziała: „To z wdzięczności dla mojej Matki – Matki Słabych, bo tylko ONA rozumie to, za co ludzie kamieniują, i posyła swego Syna, by nasze łzy przemienić w dobre wino radości. Ten kwiat należy do NIEJ...”.

Potem odeszła, śpiewając dla Maryi. W ogrodzie Magdaleny można często widzieć te właśnie kwiaty. Może dlatego postawiła tam figurkę Matki Boga, którą nazywa Matką kwiatów i słabych ludzi. Każdego wieczoru daje się słyszeć śpiew kobiety, która ponoć widzi tylko to, co małe i słabe, unika wielkich ludzi i słów. Bo w milczeniu kwiatów i śpiewie dla Matki odkryła własną drogę.

zaproszenia

Duszpasterstwo Nauczycieli Akademickich

6 listopada, godz. 19.00 – Msza św. za zmarłych pracowników uczelni opolskich; przewodniczy ks. dr hab. Rajmund Porada, pro-dziekan Wydziału Teologicznego UO. Po Mszy św. projekcja filmu z czerwcowej pielgrzymki do sanktuariów wschodniej Polski.

Azoty 2009

Parafia św. Floriana w Kędzierzynie-Koźlu organizuje XIV Festiwal Pieśni Religijnej „Azoty 2009” – dla dzieci i młodzieży (w kategoriach solistów i zespołów). Festiwal odbędzie się w sobotę 7 listopada w hotelu „Centralny” w Kędzierzynie-Koźlu. Zgłoszenia telefoniczne – 77 481 36 70.

Rekolekcje dla kapłanów

Od 16 do 18 listopada w domu św. Józefa w Rusocinie k. Nysy odbędą się rekolekcje dla kapłanów. Zaprasza ks. Roman Westwał, oblat św. Józefa, przełożony domu w Rusocinie. Zgłoszenia: tel. 77 433 62 56, e-mail: rusocinosj@wp.pl.

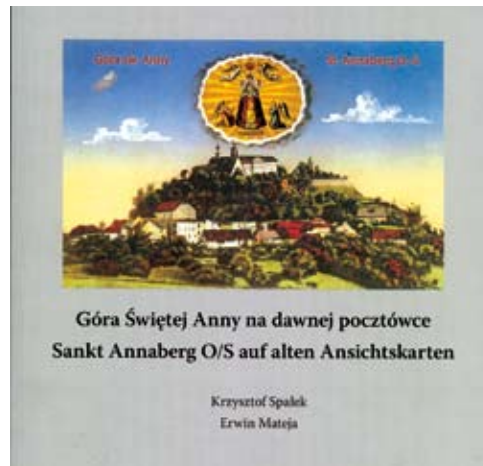
Spotkania Małżeńskie

W Domu Pielgrzyma na Górze św. Anny odbędą się rekolekcje dla małżeństw organizowane metodą „Spotkań Małżeńskich”. Termin: 6–8 listopada. Początek w piątek o godz. 17.00. Zgłoszenia przyjmują Teresa i Tomasz Juroswie, tel. 77 402 66 28. ■

Warto przeczytać

Pocztówki ze Świętą Anną

O tej górze napisano setki książek naukowych i popularnych, poematów, powieści, zbiorów pieśni, modlitw. I ciągle powstają nowe.



kościół, klasztoru, kaplic kalwaryjskich, przyrody, amfiteatru, domu pielgrzyma. Dr. Krzysztofowi Spałkowi udało się zgromadzić ponad 200 kartek obrazujących 140-letnią historię tego miejsca, głównie z wydawnictw Franca Gielnika, Michaela Rogiera, Bernharda, Huberta Mikolaschka, Adama Wiesiollka oraz

Możemy powiedzieć za prof. Stanisławem Sławomirem Nicięją, autorem przedmowy do książki „Góra Świętej Anny na dawnej pocztówce”, że historiografia Góry Świętej Anny wzbogaciła się o bardzo oryginalne wydawnictwo, powstałe z pasji kolekcjonerskiej dwu naukowców Uniwersytetu Opolskiego – Krzysztofa Spałka z Katedry Biosystematyki i ks. Erwina Mateja z Katedry Liturgiki i Hagiografii.

Góra Świętej Anny, podobnie jak inne miejsca pielgrzymkowe, była doskonałym miejscem do handlu dewocjonaliami a od czasu wyemitowania pierwszej kartki pocztowej przed 140 laty dobrze sprzedawanymi pamiątkami stały się pocztówki z tamtejszymi widokami:

wydawnictwa klasztoru ojców franciszkanów. I to te piękne, kolorowe i czarnobiałe kartki znalazły się w polecanej książce, w której przeczytamy też dwa artykuły potwierdzające tezę prof. Nicię, że w przypadku Góry Świętej Anny mamy do czynienia z absolutnym fenomenem natury, wiary, kultury i sztuki. O niezwykłych, unikatowych walorach przyrodniczych i krajobrazowych Góry Świętej Anny pisze Krzysztof Spałek, a dzieje Góry Świętej Anny przedstawia ks. Erwin Mateja.

tsm

Góra Świętej Anny na dawnej pocztówce. Sankt Annaberg O/S auf alten Ansichtskarten, Krzysztof Spałek, Erwin Mateja, Opole 2009.